

Sygn. akt XP 1354/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia Wydział X Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Chlipała-Kozioł

Ławnicy: Z. K., T. T.

Protokolant: Aleksandra Paszko

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2013r. we Wrocławiu

połączonych spraw z powództwa: A. Ś., A. M., T. B., B. K. (1), R. Z.

oraz z powództwa S. P. (1)

przeciwko (...) sp. z o.o. w C.

o ustalenie istnienia stosunku pracy

I. oddała oba powództwa;

II. odstępuje od obciążania powodów kosztami procesowymi poniesionymi przez stronę pozwaną;

III. nieuiszczone przez powodów koszty sądowe zalicza na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt X P 1354/11

UZASADNIENIE

Powodowie A. Ś., A. M., T. B., B. K. (1) i R. Z. pozwem z dnia 19 grudnia 2011 r. (data prezentaty) skierowanym przeciwko stronie pozwanej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C., wnieśli o ustalenie, iż łączył ich ze stroną pozwaną stosunek pracy w następujących okresach:

- A. Ś. - od 1 czerwca 2011 r. do 30 listopada 2011 r.;

- A. M. - od 1 czerwca 2011 r. do 30 listopada 2011 r.;

- T. B. - od 1 marca 2011 r. do 30 listopada 2011 r.;

- B. K. (1) - od 1 lutego 2011 r. do 30 listopada 2011 r.;

- R. Z. - od 1 marca 2011 r. do 30 listopada 2011 r.

W uzasadnieniu powództwa powodowie podnieśli, iż wykonywali pracę w ściśle określonym miejscu i czasie a polegała ona na całodobowej ochronie kompleksu magazynów wojskowych (...) Zarządu (...) ((...)) we W. przy ul. (...). Służba pełniona była zmianowo w systemie 24 godzinnym w godzinach: 7.00 - 7.00 dnia następnego, oraz w systemie 16 godzinnym, w godzinach 15.00-7.00 dnia następnego. Pracownicy podczas wykonywania czynności ochronnych byli zobowiązani do noszenia dostarczonego przez pracodawcę umundurowania służbowego a także na

podstawie zapisu w paragrafie 1 podpisanych umów, który odnosił się do regulaminu na ochranianym obiekcie byli bezpośrednio podporządkowani ze strony ERA dyrektorowi oddziału (...), komendantowi rejonu ze strony rejonowego zarządu infrastruktury: szefowi (...), zastępcy szefa (...), szefa wydziału organizacyjnego (...), pełnomocnika szefa (...) ds. informacji niejawnych, nieetatowego Komendanta ochrony (...), szefa wydziału gospodarki infrastruktury. Powodowie wskazali, iż świadczenie usług na podstawie umowy zlecenia nie może prowadzić do wykonywania pracy w warunkach podporządkowania, przy obowiązku stosowania się do wiążących poleceń. Ponadto, w ocenie powodów, znamionem jest fakt, iż pracodawca (...) spółka z o.o. w zawartych umowach stwierdza cyt. § 3 ust.1 „Za wykonanie pracy określonej w § 1 ...” a więc doskonale wie, że zatrudnienie spełnia wszelkie przesłanki umowy o pracę i taki powinno mieć charakter. Pomimo to stosował okresowe zawieranie umów nie określając stawki godzinowej a jedynie stawkę kwotową odnoszącą się do bazowej ilości godzin dla danego miesiąca sądząc, że tak skonstruowane umowy nie dadzą podstaw do ewentualnego dochodzenia praw przez pracowników w sądzie pracy i uznania zatrudnienia na podstawie umowy o pracę (k. 2-3).

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów kosztów postępowania według norm przepisanych wraz z kosztami zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu swojego stanowiska strona pozwana zarzuciła, iż powodowie zawierając co najmniej dwukrotnie umowę zlecenia mieli świadomość jakie umowy zawierają. Wynika to szczególnie nie tylko z nazwy umowy ale także brzmienia § 1 umowy oraz zapisu bezpośrednio nad podpisem zleceniobiorcy. Żaden z powodów nie kwestionował tychże umów - dlatego też należy przyjąć, iż było one zawarte zgodne z decyzją zainteresowanych stron. Strony umowy zlecenia w chwili jej zawierania miały pełną zdolność do czynności prawnych. Powodowie mieli więc wystarczające rozeznanie jaką umowę zawierają i jakie umowa ta wywiera skutki prawne, w tym w zakresie objęcia ubezpieczeniem społecznym (§ 3 ust. 2 umowy). Konsekwencją powyższego było to, że strony kierując się swobodą kontraktową miały nieograniczone prawo wyboru charakteru prawnego zawieranej umowy. Nadana umowie określona treść nie przesądza o charakterze łączącego strony stosunku prawnego, ale nie można zakładać, że strony mające pełną zdolność do czynności prawnych, miały zamiar zawrzeć umowę o innej treści (umowę o pracę) niż tę, którą zawarły. W wyroku z dnia 05.09.1997r. sygn. akt IPKN 229/1997 Sąd Najwyższy stwierdził, że nie można zakładać, że strony mające pełną zdolność do czynności prawnych miały zamiar zawrzeć umowę o innej treści (umowa o pracę), niż tą, którą zawarły (umowa zlecenia) . Istotne zatem znaczenie do oceny, z jakim stosunkiem prawnym mamy do czynienia, ma zamiar stron zawierających umowę. Zamiar ten winien być oceniany przy uwzględnieniu okoliczności istniejących z chwili zawarcia umowy, a nie przez zdarzenia późniejsze. Zamiarem stron było zawarcie umowy zlecenia, a nie umowy o pracę. Strona pozwana, z uwagi na warunki kontraktu zawartego z (...) we W. jak i charakterem wymaganych prac, była zainteresowana w ich realizacji w ramach umowy zlecenia - dlatego nie poszukiwała pracowników tylko zleceniobiorców o czym powodowie wiedzieli i mogli się nie zdecydować na zawarcie umowy cywilnoprawnej skoro byli, jak twierdzą obecnie, zainteresowani stosunkiem pracy.

Strona pozwana wskazała ponadto, iż jej siedziba mieści się w C., natomiast siedzibą Oddziału (...) były w w/w okresie - K., co w praktyce uniemożliwiało realizowanie obowiązków pracodawcy, dlatego za zgodą obu stron zawierano umowy zlecenia.

Konieczność wykonywania prac związanych z zabezpieczeniem obiektu wynikała z zasad określonych regulaminem obowiązującym na wskazanym obiekcie tj. (...) co ma oparcie w § 1 łączących strony umów. Natomiast z dokumentacji służby ochrony (...) bezspornie wynika, iż nie zawiera ona wymagań co do wykonywanych zleceń przez pozwaną Spółkę. To strona kontraktu - (...) narzucała wymagania, które obecnie zleceniobiorcy przypisują teraz stronie pozwanej. Tym samym wykonywanie zlecenia nie było zależne od strony pozwanej, jako zleceniodawcy a zważywszy, iż musiało być wykonywane przez kilku zleceniobiorców koniecznym było ustalanie porządku w jego wykonywaniu. Dlatego też w porozumieniu z powodowymi - zleceniobiorcami miała udział w tworzeniu grafiku. Bezspornie stroną reprezentującą pozwanego zleceniodawcę był dyrektor oddziału (...) - co nie jest jednoznaczne z podporządkowaniem mu powodowych zleceniobiorców. Strona pozwana zaprzeczyła, aby powodowie byli podporządkowani komendantowi rejonu. Powyższa funkcja zapewniała łączność pomiędzy powierzającym zabezpieczenie obiektu (...) a jej wykonawcą (...) Sp. z o.o., a ponadto w myśl § 7 łączącej strony umowy pozwany

zleceniodawca miał prawo sprawdzania jakości wykonywanego zlecenia zarówno w trakcie trwania umowy jak i po jej zakończeniu.

Z ostrożności procesowej strona pozwana wskazała, iż powodowie jako licencjonowani pracownicy ochrony mieli świadomość wykonywania zleconych zadań na obiekcie objętym szczególną ochroną w ramach obowiązujących przepisów ustawy z dnia 22.08.1997r. o ochronie osób i mienia wymagających zachowania zawartych w nich standardów i procedur, a które w przedmiotowej sprawie powodowie pragną interpretować jako znamiona umów o pracę.

Strona pozwana wskazała również, iż powodowie nie byli zobowiązani do osobistego wykonywania umowy - w myśl brzmienia § 9 umowy. Z faktu, iż powodowie z tej możliwości rzadko korzystali nie przesądza o traktowaniu tej okoliczności jako przesłanki przemawiającej za traktowaniem realizacji zlecenia jako umowy o pracę. Rodzaj zleconych prac miał charakter zadaniowy i stąd też wynikała zryczałtowana kwota wynagrodzenia. Sami powodowie wystawiali rachunki za wykonane zlecenie.

Konieczność ustalania ewentualnych godzin obecności każdego z powodowych zleceniobiorców na terenie (...) we W. przy ul. (...) wynikała także z zakresu obowiązków zawartego w dokumentacji służby ochrony (...) narzuconych w ramach zamówienia publicznego na świadczenie usług ochrony fizycznej kompleksu wojskowego (...) we W. w okresie od dnia 1 lutego 2011 r. do 30 listopada 2011 r., które w pkt. 2 wskazują na system zmianowy i konieczną ilość osób na obiekcie. Sposób realizacji kontraktu zawartego przez stronę pozwaną narzucał wymogi co do sposobu realizacji zleceń.

Zarzut, iż użyto w umowach sformułowania „za wykonanie pracy” jako przesłanki przemawiającej za traktowaniem stosunków łączących strony na gruncie prawa pracy należy zdaniem strony pozwanej uznać za chybiony, albowiem należy także brać pod uwagę dalsze brzmienie tego zapisu odwołującego się do § 1 umowy, zgodnie z którym wolą stron jest podporządkowanie łączących je stosunków pod reżim prawa cywilnego.

Strona pozwana zarzuciła również, iż wystąpienie z roszczeniami nastąpiło po rozstaniu się z powodami z uwagi na zakończenie kontraktu. Wcześniej żaden z powodów nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń co do charakteru łączących ich stosunków prawnych (k. 90-94).

Powód S. P. (1) pozwem z dnia 15 marca 2012 r. (data prezentaty) uzupełnionym pismem z dnia 28 maja 2012 r., skierowanym przeciwko stronie pozwanej, (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C., wniósł o ustalenie, iż w okresie od 1 lutego 2011 r. – 30 listopada 2011 r., łączył go ze stroną pozwaną stosunek pracy.

W uzasadnieniu powództwa powód podniósł, iż w okresie od 1 lutego 2011 r. do 30 listopada 2011 r. wspólnie z pozostałymi powodami zatrudniony był na obiekcie (...) we W. przy ul. (...). W okresie zatrudnienia wykonywali oni wspólnie czynności ochronne wynikające z przedłożonych dokumentów, obowiązywał go również system podporządkowania, jak również zobowiązany był do wykonywania czynności w określonym miejscu i czasie wskazanym przez powodów. Dodatkowo do jego czynności należało sporządzanie grafików służb i rozliczanie przepracowanych godzin i z tego tytułu otrzymywał wyższy dodatek i miał funkcję komendanta rejonu (k. 123, 136-138).

W odpowiedzi na pozew S. P. (1), strona pozwana, (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C., wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów kosztów postępowania według norm przepisanych wraz z kosztami zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu swojego stanowiska strona pozwana zarzuciła, iż z przedłożonych przez powoda umów wynika wyraźnie, że świadczył on usługi na rzecz pozwanej spółki w ramach umowy zlecenia (umowa o świadczenie usług) a nie umowy o pracę, a nadto w jakikolwiek sposób umowy te nie uzasadniają twierdzeń powoda o zatrudnieniu u strony pozwanej w ramach pracowniczego stosunku pracy, w okresie wskazanym przez powoda. Z przedłożonych umów wynika wyraźnie, że wolą obu stron było zawarcie umów o charakterze cywilnoprawnym i taki też był charakter

łączących ich stosunków. Powód jak również strona pozwana nie wyrażali woli zawarcia umowy o pracę, przeciwnie, dążyli do zawarcia wyłącznie umów zlecenia. W konsekwencji więc treść umów ani sposób wykonywania zadań przez powoda nie potwierdzają pracowniczego charakteru zatrudnienia.

Strona pozwana powołała się w całej rozciągłości na argumentację przytoczoną już w odpowiedzi na pozew z dnia 12 marca 2012 r., zwłaszcza zaś na okoliczność, iż powód nie świadczył usług na zasadzie podporządkowania, nie był zobowiązany do osobistego wykonania zadań wynikających z obowiązków umownych.

Nadto strona pozwana wskazała, że obowiązki polegające na dozorowaniu obiektów mogą być wykonywane na podstawie umowy cywilnoprawnej o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu, wobec czego wykonywanie usług dozoru mienia nie musi odbywać się wyłącznie w ramach stosunku pracy. Decydujące przy ustaleniu podstawy normatywnej zatrudnienia osoby świadczącej takie usługi należy przypisać woli stron stosunku prawnego i okolicznościom towarzyszącym jego wykonaniu. Natomiast w razie ustalenia, że w łączącym strony stosunku prawnym występowały elementy obce stosunkowi pracy np. możliwość zastąpienia pracownika osobą trzecią, nie jest możliwa ocena, że została zawarta umowa o pracę. Również korzystanie ze służbowego sprzętu nie oznacza automatycznie, że doszło do zawarcia umowy o pracę (k. 152-153).

Zarządzeniem z dnia 8 czerwca 2012 r., sprawa z powództwa S. P. (1) przeciwko stronie pozwanej, (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. sygn. akt 444/12, została połączona ze sprawą o sygn. akt X P 1354/11 w celu ich wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia oraz dalszego prowadzenia po wspólną sygn. akt 1354/11 (k. 121).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W wyniku przetargu przeprowadzonego przez (...) Zarząd (...) we W. na ochranianie kompleksu wojskowego położonego przy ulicy (...) we W., stronie pozwanej, (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C., została zlecona usługa ochrony kompleksu.

(...) Zarząd (...) we W. każdorazowo określał bardzo szczegółowo oczekiwania w stosunku do firmy, której zostaje zlecona ochrona obiektów i zakres zadań pracowników ochrony.

Zgodnie z dokumentacją służby ochrony (...), ustalony na podstawie specyfikacji narzuconej przez (...) zakres obowiązków pracownika ochrony dla kompleksu wojskowego przy ul. (...) Zarządu (...) we W. był następujący:

1. Obowiązkiem pracownika ochrony jest całodobowe bezpośrednie wykonywanie usługi polegającej na: kontrolowaniu wejść i wyjść pracowników, dokumentów uprawniających do wstępu (wjazdu) na teren obiektu (...) we W., kontrola wnoszenia (wywożenia) mienia, uniemożliwienie nielegalnego wejścia osób postronnych na teren obiektu oraz kontroli stanu zabezpieczenia magazynów, pomieszczeń służbowych i warsztatu. Pracownik ochrony ma prawo prosić wchodzącego pracownika (...) o otwarcie torby, a kierowcę o otwarcie bagażnika.

2. Służba pełniona jest w systemie zmianowym:

- w godzinach 7.00-15.00 - jeden pracownik ochrony;

- w godzinach 15.00- 7.00 - dwóch pracowników ochrony.

Czas pełnienia służby:

- dyżur 24 godzinny - służba pełniona przez pracownika (...) w ciągu 12 godzin - zmiany o godzinie 8.00 i 20.00,

- dyżur 16 godzinny - służba pełniona przez pracownika (...) w ciągu 16 godzin - początek zmiany o godzinie 15.00, zakończenie o godzinie 7.00.

3. Pracownik ochrony w czasie pełnienia służby podlega bezpośrednio osobie funkcyjnej Zleceniobiorcy – M. K..

4. Podczas pełnienia służby, pracownik ochrony, może być kontrolowany i ma obowiązek wykonywania poleceń osób funkcyjnych reprezentujących Zleceniodawcę:

- Szefa (...) we W.,
- Zastępcy Szefa (...) we W.,
- Szefa Wydziału Organizacyjnego,
- Pełnomocnika Szefa ds. Ochrony (...) Niejawnych,
- Nieetatowego Komendanta Ochrony,
- Szefa (...).

5. Do zadań pracownika ochrony należy:

Ochrona obiektu przed wstępem na jego teren osób nieuprawnionych. Powyższe realizuje w sposób następujący:

a) w dni robocze w godzinach od 7.00 do 15.00:

- kontroluje wejście i wyjście pracowników, dokumenty uprawniające do wstępu (wjazdu) na teren obiektu, wnoszenia (wynoszenia), wwożenia (wywożenia) mienia, zgodnie z wystawionymi przez Sekcję (...) Materiałowej, dokumentami obrotu materiałowego;

- w „Książce wejść na teren obiektu” odnotowuje wejścia (wjazdy) podając, nazwisko i imię interesanta, adres, numer rejestracyjny i markę samochodu, ewentualnie z jakiej instytucji przybył;

- o godzinie 15.00 (po zakończeniu pracy) zamyka bramy wjazdowe i wejściowe oraz nie zezwala na przebywanie na nim żadnych osób;

- w przypadku konieczności wykonywania prac przez (...) Zarządu lub Pracowni Metaloplastyki (...), po godz. 15.00 w dni robocze lub w dniach wolnych, sytuacje takie będą zgłaszane pracownikom ochrony. Sytuacje takie, pracownik ochrony obowiązkowo wpisuje w książce meldunków, ujmując dane personalne pracowników, miejsce pracy oraz termin z dokładną godziną opuszczenia obiektu.

b) w dni wolne od pracy oraz w dni robocze w godzinach 15.00 - 7.00:

- zamyka bramy wejściowe (wjazdowe) na teren obiektu i nie zezwala na wejście osobom nieupoważnionym;

- przynajmniej raz na godzinę dokonuje obchodu terenu obiektu i kontroli stanu zamknięcia budynków oraz stanu ogrodzenia utrzymując łączność radiową z dyżurką.

6. Za właściwe zamknięcie i oplombowanie drzwi i bram wejściowych do budynków i wiat magazynowych oraz budynku administracyjno-warsztatowego po zakończonej pracy odpowiadają pracownicy Zarządu.

7. Klucze od budynków i pomieszczeń użytkownicy zdają codziennie po zakończonej pracy na dyżurkę. Obowiązkiem pracownika ochrony jest sprawdzenie stanu zamknięcia i oplombowania drzwi, bram wejściowych.

8. Klucze od budynków i pomieszczeń magazynowych i warsztatowych wydaje za pokwitowaniem w „Książce wydanych kluczy” osobom ujętym w „Wykazie osób upoważnionych do pobierania kluczy”.

9. W przypadku konieczności wydania kluczy osobom niefigurującym w „Wykazie osób upoważnionych do pobrania kluczy” a reprezentujących (...) lub Pracownię Metaloplastyki (...) należy:

- sprawdzić czy dana osoba posiada pisemne upoważnienie wystawione przez Szefa danej komórki i zatrzymać je;
 - w „Księżce wydanych kluczy odnotować z dokumentu tożsamości dane personalne osoby jednorazowo upoważnionej do pobrania kluczy;
 - fakt powyższy odnotowuje w „Księżce meldunków” oraz telefonicznie powiadamia Szefa (...).
10. O ważnych zdarzeniach zaistniałych w toku pełnienia dyżuru powiadamia bezpośrednio lub telefonicznie określone osoby funkcyjne Zarządu.
11. Nie zezwala na wstęp na teren obiektu osobom będącym pod wpływem alkoholu.
12. W przypadku pożaru postępuje zgodnie z (...).
13. O stwierdzonych niedociągnięciach podczas przyjmowania służby oraz w czasie służby powiadamia Szefa (...) lub Nieetatowego Komendanta Ochrony.
14. Przyjęcie i zdanie służby odnotowuje się w „Księżce pełnienia służby”.
15. W przypadku otrzymania powiadomienia o dostawie powiadamia telefonicznie:
- 1) Kierownika Sekcji (...) Materiałowej;
 - 2) magazynierów.
16. W przypadku zaistnienia w ochranianym kompleksie awarii systemu grzewczego, wodociągowego lub instalacji elektrycznej powiadamia:
- kierownika (...) nr 4;
 - podległych mu pracowników.
17. W przypadku uruchomienia alarmu w bud. Nr 11 powiadamia:
- Szefa (...);
 - Nieetatowego Komendanta Ochrony.
18. Do obowiązków pracownika ochrony jest utrzymywanie porządku w pomieszczeniu portierni. W okresie zimowym w czasie występowania gołoledzi i opadów śniegu, jest zobowiązany do odgarnięcia ścieżki oraz schodów przed budynkiem nr (...).
19. W przypadku przeprowadzania czynności kontrolnych przez pracownika Państwowej Inspekcji Pracy, umożliwia swobodny wstęp i poruszanie się po terenie Zarządu, wydając przepustkę z napisem (...) z elektroniczną kartą dostępu. Pracownik Państwowej Inspekcji Pracy nie podlega kontroli osobistej. O powyższym informuje Szefa Zarządu.

Dowody: zeznania świadka B. Ś. (k. 184 v – 185),

zeznania świadka M. M. (k. 185 v -186),

dokumentacja służby ochrony (...) – Zakres obowiązków - k. 37-43.

Wszyscy powodowie posiadają licencje pracowników ochrony.

Dowód: okoliczność bezsporna

Strona pozwana świadczyła usługi ochrony dla różnych podmiotów. W zależności od potrzeb konkretnego kontraktu, zawierane były umowy zlecenia lub umowy o pracę. W przypadku zawarcia umów o pracę, strona pozwana przy uwzględnieniu miesięcznych i dobowych norm czasu pracy przygotowywała i narzucała pracownikom harmonogram czasu pracy. W przypadku umów zleceń strona pozwana nie narzucała grafików, a jedynie przy rozliczaniu umowy była informowana o ich treści. Zleceniobiorcy sami ustalali konkretne dni i godziny, w których świadczyli usługi ochrony. W przypadku obu rodzajów umów określona była przez stronę pozwaną (na podstawie specyfikacji (...)) liczba osób ochraniających obiekt.

Dowody: zeznania świadka M. K. (k. 117 v - 119 v, 161 v),

zeznania świadka B. Ś. (k. 184 v – 185),

W ramach realizacji umowy z (...) Zarządem (...) we W. strona pozwana (...) sp. z o.o. z siedzibą w C. zawierała z licencjonowanymi pracownikami ochrony umowy zlecenia.

Powód A. Ś. zawarł ze stroną pozwaną umowy zlecenia na następujące okresy:

- od 1 czerwca 2011 r. – 30 września 2011 r.,
- od 1 października 2011 r. – 30 listopada 2011 r.

Powódka A. M. zawarła ze stroną pozwaną umowy zlecenia na następujące okresy:

- od 1 czerwca 2011 r. – 30 września 2011 r.,
- od 1 października 2011 r. – 30 listopada 2011 r.

Powód T. B. zawarł ze stroną pozwaną umowy zlecenia na następujące okresy:

- od 1 marca 2011 r. – 31 marca 2011 r.,
- od 1 kwietnia 2011 r. – 30 czerwca 2011 r.,
- od 1 lipca 2011 r. – 30 września 2011 r.,
- od 1 października 2011 r. – 30 listopada 2011 r.,

Powód B. K. (1) zawarł ze stroną pozwaną umowy zlecenia na następujące okresy:

- od 1 lutego 2011 r. – 28 lutego 2011 r.,
- od 1 marca 2011 r. – 31 marca 2011 r.,
- od 1 kwietnia 2011 r. – 30 czerwca 2011 r.,
- od 1 lipca 2011 r. – 30 września 2011 r.,
- od 1 października 2011 r. – 30 listopada 2011 r.,

Powód R. Z. zawarł ze stroną pozwaną umowy zlecenia na następujące okresy:

- od 1 marca 2011 r. – 31 marca 2011 r.,
- od 1 kwietnia 2011 r. – 30 czerwca 2011 r.,
- od 1 lipca 2011 r. – 30 września 2011 r.,

- od 1 października 2011 r. – 30 listopada 2011 r.,

Powód S. P. (1) zawarł ze stroną pozwaną umowy zlecenia na następujące okresy:

- od 1 lutego 2011 r. – 28 lutego 2011 r.,

- od 1 marca 2011 r. – 31 marca 2011 r.,

- od 1 kwietnia 2011 r. – 30 czerwca 2011 r.,

- od 1 lipca 2011 r. – 30 września 2011 r.,

- od 8 września 2011 r. – 31 grudnia 2011 r.

Wolał stron było zawarcie umów zlecenia, a powodowie nie oczekiwali, iż będą z nimi zawierane umowy o pracę.

Zgodnie z zawieranymi umowami zleceń, powodowie zobowiązali się do wykonywania czynności polegających na zabezpieczeniu obiektu, w sposób zgodny z zasadami ustalonymi w regulaminie obowiązującym na wskazanym obiekcie (§ 1). Strony ustaliły, iż miejscem wykonywania zlecenia będą obiekty obsługiwane przez oddział (...) (§ 2). Za wykonanie pracy strony ustaliły określone kwoty brutto za każdy miesiąc, która miał być płatna po wykonaniu i przyjęciu zleconej pracy (§ 3 i 4).

Zgodnie § 6 umów zleceń, zleceniodawca (strona pozwana) nie odpowiadał za szkody wyrządzone przez zleceniobiorców (powodów) osobom trzecim.

Zgodnie z § 7 umów zleceń, zleceniodawcy (stronie pozwanej) przysługiwało prawo do sprawdzenia jakości wykonywanego zlecenia zarówno w trakcie trwania umowy jak i po jej zakończeniu. W przypadku zwłoki w wykonaniu, bądź niewłaściwego wykonywania zlecenia przez zleceniobiorców (powodów), Zleceniodawca miał prawo odstąpienia od umowy przed terminem jej wygaśnięcia, bez obowiązku wypłacenia za wykonanie zlecenia jakiegokolwiek odszkodowania Zleceniobiorcy. Należna kwota zawarta w umowie zostanie stosownie obniżona.

Zgodnie z § 8 umów zleceń, jeżeli wykonane zlecenie według oceny zleceniodawcy (strony pozwanej) wymagać będzie uzupełnienia lub poprawek, zleceniobiorcy (powodowie) zobowiązani byli je wykonać w oznaczonym terminie w ramach ustalonej kwoty zapłaty określonej w § 3.

Natomiast § 9 umów zleceń przewidywał, iż zleceniobiorcy (powodowie) mogli powierzyć wykonanie zlecenia objętego umowami osobom trzecim, po uprzednim ustaleniu tego faktu ze zleceniodawcą (stroną pozwaną).

Zgodnie z umową zlecenia zawartą z powodem S. P. (2) na okres od 8 września 2011 r. – 31 grudnia 2011 r. zobowiązał się on do wykonywania czynności polegających na nadzorze nad obiektami chronionymi przez (...) sp. z o.o. o/ (...) – kontrola obiektów, przygotowanie grafików, nadzór nad pracownikami, kontakt z kontrahentami, tworzenie niezbędnej dokumentacji – komendant rejonu oraz zabezpieczenie obiektu. Powyższa umowa zlecenia została wypowiedziana przez stronę pozwaną ze skutkiem na dzień 30 listopada 2011 r.

Za każdy miesiąc wykonywania zlecenia były sporządzane przez stronę pozwaną stosowne rachunki, na których powodowie składali każdorazowo podpisy i nie zgłaszali zastrzeżeń co do treści rachunków. Ponadto strony podpisywały aneksy do umów zlecenia zatytułowane „uzupełnieniami”, na mocy których otrzymywali dodatkowe wynagrodzenie, jeśli pozwalała na to kwota budżetu kontraktu. Dodatkowe kwoty były wypłacane z tytułu dużego zaangażowania, na podstawie przekazywanych przez zleceniobiorców informacji o ilości przepracowanych godzin.

Dowody: zeznania świadka M. K. (k. 117 v - 119 v, 161 v),

zeznania świadka B. Ś. (k. 184 v – 185),

umowy zlecenia (k. 4-7, 9-12, 14-29, 124-129),

rachunki wraz z uzupełnieniami (k. 101 - koperta, 158 - koperta),

zestawienia wynagrodzeń powodów z umów zlecenia (k. 101 - koperta),

wypowiedzenie umowy zlecenia (k. 130)

Obiekt przy ul. (...) we W. znajduje się w dużej odległości od Oddziału strony pozwanej w K..

W momencie przejścia przez stronę pozwaną ochrony kompleksu wojskowego położonego przy ulicy (...) od innego podmiotu w dniu 1.02.2011 r., chroniony obiekt został oznaczony emblematami strony pozwanej informującymi, iż jest przez nią ochraniający. Wszyscy powodowie otrzymali od strony pozwanej odzież w postaci kurtek, koszul, spodni czapek z logiem strony pozwanej, mieli też do swojej dyspozycji pomieszczenie dyżurne.

W okresie spornym powodowie prowadzili książkę pełnienia służby, w której odnotowywali przejście służby (kto przyszedł i o której godzinie), jakie czynności wykonywał i co się wydarzyło w czasie służby.

W celu właściwej realizacji zlecenia, powodowie sporządzali miesięczne grafiki, w których sami ustalali kto i kiedy miał wykonywać zlecenie na ochrańnianym obiekcie, tak ażeby był on ochrańniany całodobowo zgodnie z zakresem obowiązków chronionego obiektu. Ze strony pozwanej udział w ustalaniu organizacji pracy brał M. K., ale nie narzucał on grafików powodom - kiedy mieli potrzebę wolnego dnia albo byli niedysponowani z powodu choroby, nie zgłaszali na ten dzień gotowości do pracy i nie byli uwzględniani w ustalonym przez nich grafiku. W okresie od września 2011 r. tworzenie grafików należało wyłącznie do powodów, przy czym powód S. P. (1) miał istotne zdanie przy ustalaniu organizacji pracy.

W okresie spornym powodowie nie korzystali z urlopów wypoczynkowych, nie przedkładali zwolnień lekarskich. Powodowie nie korzystali z zapisanej w umowach możliwości zastąpienia ich przez inną osobę

Dowody: częściowo zeznania świadka M. K. (k. 117 v - 119 v, 161 v),

zeznania świadka K. R. (k. 161 v - 163),

zeznania świadka B. Ś. (k. 184 v - 185),

zeznania świadka W. H. (k. 186 v - 187),

częściowo przesłuchanie powoda B. K. (1) (k. 198-199, 199 v),

częściowo przesłuchanie powoda T. B. (k. 199),

częściowo przesłuchanie powoda R. Z. (k. 199),

częściowo przesłuchanie powoda A. Ś. (k. 199 - 199 v),

fotografie ochrańnianego obiektu (k. 44-45),

fotografie umundurowania pracowników ochrony (k. 46-47),

fotografie książki raportów dziennych (k. 48-58, 85-86),

księga realizacji umowy dotyczącej ochrony obiektu (k. 158 - koperta).

Nadzór nad wykonywaniem zleceń przez powodów polegał na kontrolowaniu przez stronę pozwaną gotowości osób ochrańnianych do podjęcia działań, ich trzeźwości i posiadania wymaganego umundurowania, a także prawidłowości

sporządzanej dokumentacji - wpisów dotyczących rozpoczęcia pracy, wyjścia na patrol, wejścia osób na obiekt, stwierdzenia naruszenia zabezpieczeń obiektu. Ze strony pozwanej kontroli w takim zakresie dokonywał do września 2011 r. M. K.. Od września 2011 r. robił to w ramach zawartej umowy zlecenia powód S. P. (1).

Ponadto nadzór nad wykonywaniem obowiązków ochroniarskich sprawował właściciel ochraniającego obiektu (...), który sprawdzał, czy ochraniający są właściwie umundurowani, czy na obiekcie są te osoby, które powinny. W przypadku, kiedy osoba z (...) zauważyła niewłaściwe umundurowanie, zgłaszała to stronie pozwanej. Zdarzało się, że pracownicy (...) wydawali ochraniającym dodatkowe polecenia w ramach umowy, np. gdy trzeba było dodatkowo wzmocnić ochronę podczas remontów.

W sytuacjach nieobjętych zwykłym zakresem czynności powodowie kontaktowali się ze stroną pozwaną i za jej zgodą wykonywali dodatkowe czynności (wpuszczali specjalistów gdy zabrakło prądu, wchodzili do obiektu żeby zamknąć okno albo zgasić światło, kontaktowali się również z pracownikami (...)). Raz zdarzyło się, że Pracownik (...) polecił powodowi policzenie lamp na terenie obiektu.

Dowody: zeznania świadka M. K. (k. 117 v - 119 v, 161 v),

zeznania świadka B. Ś. (k. 184 v – 185),

zeznania świadka M. M. (k. 185 v -186),

przesłuchanie powoda B. K. (1) (k. 198-199, 199 v),

Powód S. P. (1) od podpisania we wrześniu 2011 r. w/w umowy zlecenia z rozszerzonym zakresem czynności, nie tylko sam zabezpieczał obiekty, ale również informował stronę pozwaną o uzgodnieniach między zleceniobiorcami, pełnił rolę kuriera – przekazywał osobom wykonującym obowiązki ochrony umundurowanie i identyfikatory, przekazywał umowy, rachunki. Miał również od tego czasu decydujący spośród wszystkich zleceniobiorców wpływ na tworzenie grafików pracy. Decyzję o zawarciu ze S. P. (1) dodatkowej umowy podjął Dyrektor Oddziału W. H. w związku z rozwiązaniem stosunku pracy między stroną pozwaną a M. K. i w związku z odległością między siedzibą Oddziału pozwanej a chronionym przez powodów obiektem.

Dowody: zeznania świadka M. K. (k. 117 v - 119 v, 161 v),

zeznania świadka B. Ś. (k. 184 v – 185),

zeznania świadka W. H. (k. 186 v – 187),

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne, Sąd zważył, co następuje:

Powództwa nie zasługiwały na uwzględnienie.

W razie sporu, co do treści umowy lub rodzaju stosunku prawnego na podstawie którego była świadczona praca, pracownikowi przysługuje roszczenie o ustalenie rodzaju i treści umowy w oparciu o treść art. 189 k.p.c.

Nie było kwestią sporną, czy w okresach spornych wskazanych przez poszczególnych powodów pracowali u strony pozwanej, lecz to czy pracę tą świadczyli na podstawie umów o pracę, czy też na podstawie umów o charakterze cywilnoprawnym – umów zleceń.

Zgodnie z art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenie przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do wykonania oznaczonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. W przypadku, gdy przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do wykonania czynności nie będących czynnościami prawnymi, zawarta umowa ma charakter tzw. umowy o świadczenie usług w typie zlecenia, przy czym przepisy o umowie zlecenia mają do niej odpowiednie zastosowanie. Umowy o świadczenie usług w typie zlecenie bardzo często nazywane są w powszechnym obrocie prawnym „umowami zlecenia”.

Przedmiotem umowy o świadczenie usług w typie zlecenia jest wykonanie przez zleceniobiorcę określonych czynności. Czynności te mogą zostać wskazane w sposób zindywidualizowany, przez określenie ich rodzaju, przedmiotu, innych postanowień, zwłaszcza przedmiotowo istotnych, a także ewentualnie drugiej strony bądź adresata, albo też tylko przez wskazanie rodzaju tych czynności (por. J. Szczerski (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 1540). Zobowiązanie biorącego zlecenie polega na świadczeniu określonych, a więc zindywidualizowanych czynności, i to w sposób pozwalający mu na samodzielne organizowanie odpowiednich działań. Cecha ta m.in. odróżnia ten typ stosunku prawnego od stosunku pracy. (Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska Zobowiązania – część szczegółowa. C.H. BECK 2004). Świadczenie usług na podstawie umowy w typie zlecenia może być bezpłatne lub odpłatne.

Zgodnie natomiast z treścią art. 22 § 1 k.p., przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem.

Cechy stosunku pracy, wynikające z art. 22 k.p. wyróżniają go od innych stosunków prawnych. Decydującym kryterium odróżniającym umowę o pracę od innych umów jest świadczenie pracy określonego rodzaju - przez którą należy rozumieć zasadnicze obowiązki pracownika oraz miejsce i czas wykonywania pracy - pod kierownictwem pracodawcy. Pracownik obowiązany jest więc świadczyć pracę w zorganizowanym zespole pracowniczym, podporządkowanym pracodawcy w granicach wynikających z charakteru pracy i potrzeb pracodawcy oraz zastrzeżonych ustawowo praw pracownika.

Treścią umowy o pracę jest więc zobowiązanie się pracownika do wykonywania określonej pracy pod kierownictwem pracodawcy, za wynagrodzeniem. Umowa o pracę posiada cechy stosunku zobowiązaniowego – jest dwustronnie zobowiązująca, odpłatna i konsensualna. Należy jednak wskazać, iż stosunek pracy posiada szczególne cechy, które pozwalają na jego odróżnienie od innych stosunków prawnych do niego zbliżonych, w szczególności od umowy o dzieło (art. 627 i nast. k.c.) oraz umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług w typie zlecenia (art. 734 i nast. kodeksu cywilnego) a mianowicie charakteryzuje się koniecznością osobistego wykonania pracy, podporządkowaniem pracownika pracodawcy, wykonywaniem pracy na rzecz pracodawcy i na jego ryzyko, a ponadto odpłatnością pracy. W razie ustalenia, że w łączącym strony stosunku prawnym występowały elementy obce stosunkowi pracy (np. brak podporządkowania, brak obowiązku osobistego jej wykonywania), nie jest możliwa ocena, że zawarta została umowa o pracę.

Podkreślenia wymaga to, iż wykonywanie takich samych czynności może występować zarówno w ramach umowy o pracę, jak i umowy cywilnoprawnej. Przy czym cechą umowy o pracę nie jest pozostawanie w dyspozycji pracodawcy, bo to może występować też w umowach cywilnoprawnych, lecz wykonywanie pracy pod kierownictwem pracodawcy (pracy podporządkowanej). Ta cecha ma charakter konstrukcyjny dla istnienia stosunku pracy. Dla stwierdzenia, że występuje ona w treści stosunku prawnego z reguły wskazuje się na takie elementy, jak: określony przez pracodawcę czas pracy i miejsce wykonywania czynności, podpisywanie przez pracownika listy obecności, podporządkowanie pracownika regulaminowi pracy oraz poleceniom kierownictwa, co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy oraz obowiązek przestrzegania norm pracy, obowiązek wykonywania poleceń przełożonych, wykonywanie pracy zmianowej, stała dyspozycyjność oraz wykonywanie powierzonych zadań pod nadzorem kierownika (por. wyrok SN z dnia 25 listopada 2005 roku, I UK 68/05, Wokanda 2006/4/26). Zasada podporządkowania jest jedną z podstawowych cech odróżniających stosunek pracy od stosunku opartego na umowie dzieła lub zlecenia. Należy podkreślić, że właściwa dla stosunku pracy cecha podporządkowania (kierownictwa pracodawcy) w rozumieniu art. 22 § 1 k.p. interpretowana jest odpowiednio szeroko (vide: Komentarz Prawa Pracy – J. I. i W. S.) i są to pojęcia w zasadzie tożsame. Odnosząc się do przesłanki podporządkowania powtórzyć należy za wyrokiem Sądu Najwyższego z 15.10.1999 r. (I PKN 307/99), że przy ocenie charakteru stosunku prawnego łączącego strony (umowa o pracę - umowa zlecenia) należy uwzględnić specyfikę funkcjonowania podmiotu zatrudniającego - umowa zlecenia z reguły określa rodzaj wykonywanych czynności i w zasadzie nie może polegać na pozostawianiu do dyspozycji zlecającego i wykonywania stosownie do jego potrzeb czynności zlecanych na bieżąco, ponieważ taki sposób wykonywania czynności przemawia za umową o pracę.

W odróżnieniu od umów o charakterze cywilnoprawnym, charakterystyczną cechą umowy o pracę jest również to, że ryzyko przedsięwzięcia ciąży na podmiocie zatrudniającym, dlatego też w konsekwencji – niemożność wykonywania pracy z przyczyn leżących po stronie pracodawcy nie pozbawia pracownika roszczenia o zapłatę wynagrodzenia.

W umowie o pracę więź między pracownikiem a pracodawcą jest zatem znacznie ściślejsza, znacznie szerszy jest również zakres obowiązków i praw obu stron stosunku pracy.

Zatrudnienie na podstawie treści art. 22 § 1 k.p. mające cechy opisane wyżej, jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy – art. 22 § 1 k.p. Sąd Najwyższy wielokrotnie w swoich orzeczeniach podkreślał, że nie nazwa umowy, ale jej treść i sposób wykonywania decydują o zakwalifikowaniu danej umowy jako umowy o pracę (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.09.1997 r., OSNAPiUS z 1998 r., nr 13, poz. 407; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.04.1997 r., OSNAPiUS z 1998 r., nr 2, poz. 35).

Jeżeli te same zadania (czynności) mogą być wykonywane zarówno w ramach umowy o pracę, jak i w ramach umowy cywilnoprawnej (np. umowy zlecenie), to w takiej sytuacji kwalifikacji prawnej umowy (umów) łączącej strony należy dokonać za pomocą metody typologicznej, tj. przez rozpoznanie i wskazanie jej cech dominujących. Ustalenie, że przeważają elementy umowy o pracę prowadzi do oceny – nawet wbrew nazwie umowy zawartej przez strony i wbrew treści jej poszczególnych postanowień - że strony łączy stosunek pracy. Z kolei w razie ustalenia, że zawarta przez strony umowa wykazuje cechy wspólne dla umowy o pracę i umowy prawa cywilnego z jednakowym ich nasileniem, rozstrzygający o jej typie powinien być zgodny zamiar stron i cel umowy (art. 65 k.c. w związku z art. 300 k.p.), który może być także wyrażony w nazwie umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1998 r., I PKN 191/98, OSNAPiUS z 1999 r., Nr 14, poz. 449).

Dopiero w sytuacji, gdy w stosunku prawnym nie można ustalić przeważających cech stosunku pracy, o jego charakterze powinna decydować formalna nazwa lub sposób realizowania zobowiązania cywilnoprawnego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 września 1998 r., I PKN 293/98, OSNAPiUS z 1999 r., Nr 18, poz. 582).

Sąd Rejonowy nie podzielił wyrażonej przez powodów oceny prawnej charakteru tych umów. Zgromadzony materiał dowodowy uzasadnia bowiem ocenę, że powodowie wykonywali czynności na rzecz strony pozwanej na podstawie cywilnoprawnych umów o świadczenia usług w typie zlecenia, które nie miały charakteru „ukrytych” umów o pracę.

Przenosząc rozważania teoretyczne na grunt niniejszej sprawy, należy w pierwszej kolejności podkreślić, że przed rozpoczęciem wykonywania czynności zabezpieczenia obiektu u strony pozwanej, powodowie wiedzieli, że pozwana oferuje im wyłącznie propozycję świadczenia usług w oparciu o umowy cywilnoprawne – umowy zlecenia. Podkreślenia wymaga fakt, iż powodowie przez cały okres świadczenia usług ochrony godzili się na taką formę zatrudnienia i nie wnosili – jak wynika z wiarygodnych zeznań świadków - o przekwalifikowanie tych umów na umowy o pracę. Z dodatkowymi roszczeniami wobec strony pozwanej powodowie wystąpili dopiero w momencie, kiedy strona pozwana przestała ochraniać kompleks przy ulicy (...) we W. z końcem listopada 2011 r. i nie zawarła z powodami dalszych umów zleceń na ochronę tegoż obiektu.

O charakterze stosunku zatrudnienia powodów przesądza w ocenie Sądu Rejonowego nie tylko zgodny zamiar stron i nazwa umowy, ale przede wszystkim wynikająca zarówno z zakresu obowiązków, jak i praktyki opisywanej przez powodów i świadków, organizacja świadczenia usług zabezpieczenia mienia.

Ochrona kompleksu przy ulicy (...) we W., sprawowana w oparciu o umowę zlecenia, wykonywana była całodobowo. W tym czasie, pracowało jeden – dwóch pracowników ochrony. O tym kiedy i na jakiej zmianie będą pracowali danego dnia decydowali sami powodowie - samodzielnie ustalali grafik świadczenia usług ochroniarskich z uwzględnieniem należytego wykonania zlecenia. Należy tutaj wskazać, iż powodowie wyznaczając sobie dni służby pracowali w różnych dniach tygodnia, średnio przez 10-12 dni w miesiącu, pozostałe dni mając wolne. Sami też określali czy będzie to służba 24-godzinna, czy też 16-godzinna. Czas, w którym powodowie mieli pracować był ustalany w oparciu o ich własne ustalenia w porozumieniu z innymi zleceniobiorcami. (...) strony pozwanej w tworzeniu grafiku (przyznany przez nią

w odpowiedzi na pozew) ograniczał się, jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, do sprawdzenia, czy grafik ten był obsadzony, strona pozwana nie narzucała bowiem powodom w żadnym zakresie czasu wykonywania zleceń. Powodowie sami przyznali, że jeśli potrzebowali dnia wolnego lub byli chorzy, to nie korzystali ze zwolnień ani urlopów, ale po prostu nie zgłaszali na dany dzień gotowości do pracy. Od września 2011 r. organizacja nadal odbywała się wyłącznie w gronie samych zleceniobiorców, koordynacją grafika zajmował się jednak jeden z powodów - S. P. (1) – kiedy grafik był ustalony, a zleceniobiorcy chcieli się zamienić, informowali o tym powoda S. P. (1). W ocenie Sądu w sytuacji, gdy powodowie mieli de facto pełną swobodę decyzji co do czasu wykonywania usług zabezpieczenia obiektu (oczywiście w ramach wymagań właściciela obiektu (...)), i musieli jedynie wspólnie zapewnić ciągłość świadczenia usług ochrony i poinformować o swoich ustaleniach zleceniodawcę (najpierw przez jego pracownika, a następnie przez powoda P.), to nie można przyjąć, by świadczyli pracę w czasie ściśle wskazanym przez pracodawcę. Dodatkowo zauważyć trzeba, że powodom zależało na tym, by wykonywać usługi przez wiele godzin, i by strona pozwana nie zawierała umów z większą ilością zleceniobiorców ochraniających ten obiekt, albowiem wówczas uzyskiwali wyższe wynagrodzenie za zaangażowanie w pracę, w ramach przeznaczonego na kontrakt budżetu.

Powodowie nie byli zobowiązani do zgłaszania korzystania ze zwolnień lekarskich ani urlopów wypoczynkowych. W przypadku choroby lub jakiegokolwiek innej absencji ochroniarza, sami ustalali zastępstwa, a strona pozwana nie ingerowała w te kwestie. Teoretycznie dopuszczalne były zastępstwa innej osoby nie będącej zleceniobiorcą, jednakże z uwagi na specyfikę zlecenia zastępca musiałby mieć odpowiednią licencję. Z umów wynikało prawo powodów do skorzystania z pomocy osoby trzeciej (przez siebie wyznaczonej), stanowisko powodów, że był to zapis „martwy”, jako nie oparte na ich doświadczeniu, ale będące jedynie wynikiem domniemań (gdyż powodowie nie próbowali z tej opcji skorzystać) nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew stanowisku powodów, kontroli prawidłowości wykonywania usług ochrony wykonywanych przez stronę pozwaną oraz właściciela ochranianego obiektu (...) Zarząd (...) we W., nie zdaniem Sądu Rejonowego można uznać za przejaw „kierownictwa pracodawcy” w rozumieniu kodeksu pracy. Należy mieć na względzie, iż zleceniodawca ma prawo sprawdzać jakość i sumiennosc wykonywania usług ochroniarskich, co nie jest jednoznaczne ze sprawowaniem nadzoru pracowniczego. Prawo kontrolowania zleceniobiorców wynikało wprost z par. 7 zawartych przez nich ze stroną pozwaną umów. Ocena powodów, że działania zmierzające do weryfikacji zgodności zabezpieczenia obiektu z treścią zleceń (a dokładnie z treścią regulaminu, do którego odsyłały wprost zapisy umów) świadczą o istnieniu między powodami a pozwaną stosunku podporządkowania i ścisłego nadzoru, jest zdaniem Sądu Rejonowego błędna.

Fakt, iż strona pozwana wyposażała powodów w odzież roboczą z emblematami strony pozwanej, nie może przesądzać jeszcze o istnieniu stosunku pracy. Wyposażenie powodów w umundurowanie wynikało bowiem ze specyfiki przyjętego przez nich zlecenia, a więc ochrony i dozoru obiektu.

Jak wyżej wskazano, fundamentalną cechą charakterystyczną dla stosunku pracy, odróżniającą go od innego rodzaju umów, a w szczególności od cywilnoprawnych umów o świadczenie usług w typie zlecenia, jest kierownicze podporządkowanie pracownika wobec pracodawcy. Tej fundamentalnej dla stosunku pracy cechy stosunki łączące powodów ze stroną pozwaną były w ocenie Sądu Rejonowego pozbawione. W świetle zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego nie sposób bowiem przyjąć, by powodowie – choć niewątpliwie pozostawali w dyspozycji strony pozwanej - mieli przełożonego lub przełożonych, którzy wydawaliby im, w zakresie świadczonych przez nich usług ochrony, polecenia służbowe, a tym samym - by wykonywali pracę w warunkach podporządkowania pracowniczego, pod kierownictwem pracodawcy. Polecenia kierowane przez stronę pozwaną czy też (...) Zarządu (...) we W., jako właściciela ochranianego obiektu, miały charakter wyłącznie wpałkowy i techniczny, dotyczyły bowiem dookreślenia wynikającego z bardzo szczegółowego zakresu obowiązków sposobu sprawowania opieki nad obiektem powierzonym do ochrony (np. w okresach remontów) i nie sposób przypisać im charakteru poleceń kierowanych przez pracodawcę – pracownikowi.

Wprawdzie postępowanie dowodowe wykazało, iż w okolicznościach kiedy doszło do awarii prądu na obiekcie, powodowie pełniący akurat w tym momencie służbę, otrzymali polecenie od M. M. przeliczenia lamp na terenie obiektu i zaznaczenia na schemacie technicznym, które są uszkodzone by przekazać te informacje elektrykom, co

niewątpliwie nie należało do zakresu ich zlecenia, to jednak takie jednorazowe zdarzenie nie może świadczyć, by powodowie wykonywali pracę w charakterze podporządkowania służbowego.

Zdaniem Sądu Rejonowego, wbrew stanowisku powodów, którzy brak dowolności w sprawowaniu przez nich opieki nad mieniem poczytywali za objaw podporządkowania pracowniczego - to właśnie fakt, że zakres zadań zabezpieczenia obiektu był tak precyzyjnie określony (nawet nie przez stronę pozwaną, ale przez właściciela obiektu (...)), w połączeniu z okolicznością, że powodowie są profesjonalistami w zakresie ochrony i zabezpieczania mienia, nie zaś niedoświadczonymi osobami wymagającymi stałej kontroli i bieżącego weryfikowania ich pracy - pozwalał na skorzystanie przez stronę pozwaną z alternatywnego wobec stosunku pracy ułożenia współpracy z osobami sprawującymi ochronę nad mieniem i oparcia tej współpracy na cywilnoprawnym stosunku w typie zlecenia.

Dodatkową przesłanką przemawiającą przeciwko ustaleniu, ze strony niniejszego postępowania łączyły stosunki o charakterze pracowniczym, jest zaś okoliczność, że powodowie mieli pełną świadomość tego, jakiego rodzaju umowę podpisują i na podstawie jakiej umowy wykonują czynności. Powodowie byli wyraźnie poinformowani przez stronę pozwaną, iż możliwym jest zawarcie z nim jedynie umowy zlecenia nie zaś jak postulowali, umowy o pracę. Wszystkie te okoliczności wskazują na to, że w przedmiotowej sprawie woła każdej ze stron tj. powodów i strony pozwanej było zawarcie umów o charakterze cywilnoprawnym.

Dosłowne brzmienie umowy również nie pozostawiało marginesu niepewności co do rzeczywistej woli stron jaką było zawarcie umowy zlecenia. Wprawdzie nadana umowie określona treść nie przesądza o charakterze łączącego strony stosunku prawnego, ale nie można zakładać, że strony, mające pełną zdolność do czynności prawnych, miały zamiar zawrzeć umowę o innej treści (np. umowę o pracę), niż tę, którą zawarły (por. wyrok SN z 10 października 2003 r., I PK 466/02, Prawo Pracy 2004 nr 3, s. 35), tym bardziej, kiedy zgodnie kontynuują tę samą formę umowy na kolejne okresy.

Reasumując, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego uznać należy, że w łączącym strony stosunku prawnym występowały elementy obce stosunkowi pracy tj. brak podporządkowania poleceniom służbowym przełożonego, ustalanie czasu pracy w oparciu o samodzielnie sporządzony grafik, brak obowiązku osobistego świadczenia pracy, brak konieczności usprawiedliwiania nieobecności w pracy i zgłaszania niedyspozycji zdrowotnych. Nie jest więc możliwe przyjęciem ze strony łączyła umowa o pracę.

Ustalając stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd oparł się na niezakwestionowanych skutecznie przez żadną ze stron dowodach z dokumentów, jako że żadna ze stron w toku postępowania nie podważyła skutecznie ich autentyczności i wiarygodności. W tym zakresie należy wskazać, iż zawarte przez strony umowy zlecenia były wyraźnie oznaczone jako umowy zlecenia, strony umowy były oznaczone jako zleceniodawca i zleceniobiorca, a powodowie zobowiązali się do dokonania określonych czynności prawnych na rzecz strony pozwanej (ochrony obiektu).

Ustalenia faktyczne Sąd oparł również na zeznaniach świadków i wyjaśnieniach powodów. Oceny zeznań świadków, Sąd dokonał w kontekście całego zebranego w sprawie materiału dowodowego. Zeznania świadków, jako jasne, logiczne, zbieżne ze sobą i uzupełniające zgromadzone w sprawie dowody z dokumentów, Sąd uznał za wiarygodne. Z zeznań tych jednoznacznie wynika, iż woła i zamiarem stron była zawieranie właśnie umów zleceń, a powodowie w ramach wykonywanego zlecenia nie podlegali służbowo pracownikom strony pozwanej, natomiast ewentualne uwagi i sugestie kierowane pod adresem powodów wynikały z prawa strony pozwanej jako zleceniodawcy do sprawdzania jakości wykonywanego zlecenia, co było również zawarte w treściach zawieranych umów zleceń. W świetle stanowiska pozwanej wyrażonego w odpowiedzi na pozew oraz wyjaśnień powodów, Sąd nie dał jedynie wiary zeznaniom M. K. w zakresie, w jakim zeznał on, że nie miał on żadnego udziału w organizacji pracy przez zleceniobiorców, i że o tej organizacji dowiadywał się dopiero po zakończeniu miesiąca. Skoro strona pozwana weryfikowała, czy właściwa (wynikająca z grafiku) osoba wykonuje czynności ochroniarskie na obiekcie, to musiała mieć dane co do tego, jak powodowie i inni zleceniobiorcy ustalili grafik, nawet jeśli nie wpływała na ich decyzje co do wyboru godzin świadczenia usług przez poszczególnych zleceniobiorców. W tym zakresie za wiarygodne Sąd uznał

zeznania powodów, że grafiki tworzył w porozumieniu z nimi pan K., któremu powodowie mówili, kiedy komu pasuje świadczenia usług.

Oceny zeznań powodów Sąd również dokonał również w kontekście całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, mając na uwadze że były one w przeważającym zakresie niesprzeczne z zeznaniami świadków. Wyjaśnienia te Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne w zakresie, a jakim znajdowały one potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym sprawy. Zdaniem Sądu powodowie mieli świadomość, iż mogą być zatrudnieni wyłącznie w oparciu o umowy zlecenia i w spornym okresie nie wyrażali woli zawarcia umowy o pracę, ale godzili się na kontynuowanie stosunków zlecenia, z dodatkowymi roszczeniami wobec strony pozwanej wystąpili zaś bezpośrednio po zakończeniu współpracy ze stroną pozwaną. Na marginesie wskazać należy, że powodowie są w większości emerytami, w związku z czym mają stałe źródło dochodów. Nie musieli się zatem obawiać, że w przypadku niewyrażenia zgody na umowy zlecenia i jednoczesnym niezawarciem umów o pracę ze stroną pozwaną, utraciliby środki na bieżące utrzymanie.

Sąd pominął dowód z przesłuchania powodów: A. M. oraz S. P. (1), którzy pomimo wezwania na rozprawę na dzień 14 stycznia 2013 r. pod rygorem pominięcia dowodu z ich przesłuchania, nie stawili się na nią. Powódka A. M. swoją nieobecność na rozprawie usprawiedliwiła. Przedstawione w piśmie powódki okoliczności nie usprawiedliwiły zdaniem Sądu nieobecności powódki, która była pouczone o konieczności stawiennictwa pod rygorem pominięcia dowodu z przesłuchania. Stan faktyczny niniejszej sprawy był w przeważającym zakresie bezsporny, spór dotyczył bowiem oceny prawnej zawartych przez powodów umów która usprawiedliwiła swoją nieobecność, a stanowiska wszystkich powodów były spójne. Powodowie zgodnie domagali się przesłuchania tylko jednego z nich – B. K. (1) - (pozostali powodowie złożyli jedynie wyjaśnienia uzupełniające), złożone przez obecnych na rozprawie powodów wyjaśnienia były zgodne z prezentowanym przez nich w sprawie od początku, wspólnym stanowiskiem. Ponadto wskazać należy, że dowód z przesłuchania stron ma charakter uzupełniający, i decyzja o jego przeprowadzeniu należy do Sądu. W ocenie Sądu w świetle materiału dowodowego niniejszej sprawy przesłuchanie powódki A. M. nie było celowe, wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia kwestie zostały bowiem wyjaśnione.

W świetle powyższych ustaleń faktycznych i poczynionych rozważań prawnych, łączące strony umowy zlecenia nie miały cech stosunku pracy, tym samym Sąd oba połączone do wspólnego rozpoznania powództwa oddalił jak w punkcie I sentencji wyroku.

Zgodnie z art. 102 k.p.c., w wypadkach szczególnie uzasadnionych, sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Pomimo przegrania przez powodów powództwa w całości, Sąd Rejonowy na podstawie powołanego przepisu odstąpił w punkcie II wyroku od obciążania ich kosztami procesowymi na rzecz strony pozwanej. Sąd miał na uwadze wiek powodów i charakter sprawy oraz przekonanie powodów o słuszności roszczenia, wynikające z ich subiektywnych odczuć, które mogły być de facto zweryfikowane dopiero na drodze postępowania sądowego. Sąd uwzględnił także okoliczność, że między stroną pozwaną a powodami istnieje duża dysproporcja majątkowa.

W punkcie III Sąd Rejonowy na podstawie art. 113 u.k.s.c. nieuiszczonymi przez powodów kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa. Powodowie byli w niniejszej sprawie zwolniona od kosztów sądowych z mocy prawa. Przepis art. 113 u.k.s.c., regulujący obowiązek pokrycia przez strony kosztów poniesionych w procesie tymczasowo przez Skarb Państwa, stanowi, że kosztami sądowymi, których nie miała obowiązku uiścić strona zwolniona od kosztów, Sąd w orzeczeniu kończącym winien obciążyć jej przeciwnika procesowego, o ile istnieją do tego podstawy przy odpowiednim stosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu (tj. przepisów art. 98 k.p.c. i następnych). W świetle odpowiednio stosowanego przepisu art. 98 k.p.c., ustanawiającego zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu, brak zaś było niewątpliwie podstaw do obciążania kosztami sądowymi nieuiszczonymi przez powódkę strony pozwanej, która postępowanie w niniejszej sprawie w całości wygrała.

Z uwagi na powyższe, orzeczono jak w sentencji.

SSR Agnieszka Chlipała-Koziół

Zarządzenie:

1. Odnotować;
2. Odpis doręczyć pełnomocnikowi strony pozwanej oraz powodowi B. K. (2) z pouczeniem. Pouczyć go również, że doręczenie mu odpisu uzasadnienia otwiera termin do wniesienia apelacji wyłącznie dla niego.
3. Jednocześnie wezwać powoda B. K. (2) do uzupełnienia wniosku o wydanie odpisu uzasadnienia wyroku przez przedłożenie pełnomocnictwa do złożenia wniosku o uzasadnienie, udzielonego mu przez pozostałych powodów jako współuczestnikowi sporu, w terminie 7 dni, pod rygorem przyjęcia, że wniosek o uzasadnienie złożył jedynie w swoim imieniu. Pouczyć go również, że termin do wniesienia apelacji dla pozostałych powodów zostanie otwarty po uzupełnieniu przez niego braków wniosku przez złożenie pełnomocnictwa oraz po doręczeniu mu – już jako pełnomocnikowi pozostałych powodów - uzasadnienia wyroku.
4. Po nadesłaniu pełnomocnictwa jak w pkt 3 doręczyć odpis uzasadnienia B. K. jako pełnomocnikowi powodów, którzy tego pełnomocnictwa udzielili
5. K.. 14 dni